GETBACK WPROWADZAŁ W BŁĄD NABYWCÓW OBLIGACJI – DECYZJA PREZESA UOKIK

* **„Bezpieczna inwestycja”, „stabilna sytuacja finansowa firmy”, „ekskluzywna oferta” – przedstawiciele spółki GetBack wprowadzali konsumentów w błąd.**
* **Prezes UOKiK Tomasz Chróstny uznał, że spółka dopuszczała się nieuczciwych praktyk rynkowych przy oferowaniu i sprzedaży obligacji korporacyjnych.**
* **Decyzja Prezesa Urzędu będzie pomocna przy dochodzeniu przez konsumentów roszczeń w sądach.**

**[Warszawa, 27 kwietnia 2020 r.]** GetBack (obecnie w restrukturyzacji) to spółka, która przez ponad 2 lata masowo emitowała obligacje korporacyjne, aby pozyskać środki na swoją działalność. Oferowała je za pośrednictwem banków i domów maklerskich, ale także przez własną sieć sprzedaży. Większa część emisji obligacji następowała w trybie oferty prywatnej, a zatem do maksymalnie 149 inwestorów. Pozwalało to spółce uniknąć sporządzania prospektu emisyjnego i memorandum informacyjnego, które wymagają zatwierdzenia przez Komisję Nadzoru Finansowego oraz udostępnienia do publicznej wiadomości.

- *Podczas oferowania obligacji przez GetBack doszło do wielu nieprawidłowości. Przedstawiciele spółki wprowadzali konsumentów w błąd twierdząc, że obligacje korporacyjne to bezpieczna inwestycja, sytuacja firmy jest dobra, a oferta jest ekskluzywna i ograniczona w czasie. W efekcie klienci podejmowali decyzje dotyczące dużych sum pieniędzy, których w przypadku uzyskania rzetelnej informacji najprawdopodobniej by nie podjęli. Teraz muszą walczyć o odzyskanie zainwestowanych środków, w wielu przypadkach są to oszczędności ich całego życia* – mówi Tomasz Chróstny, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Podczas postępowania potwierdziły się wszystkie 3 postawione GetBackowi zarzuty. Każdy z nich dotyczył wprowadzania konsumentów w błąd.

1. **Przedstawiciele spółki sugerowali konsumentom, że inwestycje w obligacje GetBack są bezpieczne, a utrata zainwestowanych środków jest mało prawdopodobna**.

Jeden z konsumentów tak opisał to w reklamacji: *Pytając o ryzyko odpowiedź była taka, że ryzyka nie ma, to 100% lokata kapitału. Można wyjść na żądanie co pół roku. Zabezpieczenie w formie artykułu 777 oraz dodatkowo przez Fundusz Gwarancyjny. Każda złotówka jest w Funduszu Gwarancyjnym zabezpieczona. Nawet najgorszy scenariusz nie spowoduje utraty kapitału. Wygląda to jak lokata w Banku.*

Tymczasem obligacje korporacyjne nie są tak bezpieczną formą inwestowania jak obligacje skarbowe. Nie są one gwarantowane przez państwo, a ich bezpieczeństwo jest uzależnione od sytuacji finansowej firmy, która je emituje. Za wynikające z nich zobowiązania emitent odpowiada swoim majątkiem. Obligacje korporacyjne nie są objęte gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Przed zainwestowaniem pieniędzy inwestor powinien dysponować informacją, że w sytuacji niewypłacalności emitenta obligacji korporacyjnych, naraża się na utratę pieniędzy.

1. **Podczas oferowania obligacji konsumenci byli zapewniani, że sytuacja finansowa spółki jest stabilna.**

Tymczasem – jak wynika z upublicznionej korespondencji mailowej - zarząd GetBacku już latem 2017 r. zdawał sobie sprawę z trudnej sytuacji finansowej i wiedział, że spółkę czeka walka o przetrwanie. Na koniec 2017 r. skonsolidowana strata spółki wyniosła 1,35 mld zł. Tymczasem jeszcze w 2018 r. konsumenci, którym GetBack chciał sprzedać obligacje, wciąż słyszeli od przedstawicieli podmiotu, że spółka jest rentowna i na pewno nie upadnie.

1. **Oferta jest skierowana tylko do wybranych i ograniczona w czasie.**

Powyższymi argumentami przedstawiciele GetBacku starali się skłonić konsumentów do podjęcia natychmiastowej decyzji, nie dając im szansy na analizę dokumentów czy zastanowienie się. Jak napisał jeden z obligatariuszy: *Otrzymywałem też informacje, że produkt jest ekskluzywny, a w przypadku niektórych serii naciskano na mnie, że decyzję trzeba podjąć „na wczoraj” bo przepadnie mi doskonała oferta.* Pracownicy spółki pomijali przy tym informacje, że emisje obligacji odbywają się nawet kilka razy w tygodniu, różnią się tylko numerami serii i że w sumie zainwestowało w nie już kilka tysięcy osób.

GetBack stosował zakwestionowane praktyki do 31 marca 2018 r. Prezes UOKiK nakazał spółce publikację na stronie internetowej oświadczenia z informacją o nieprawidłowościach i linkiem do decyzji.

- *Decyzja potwierdza wprowadzenie konsumentów w błąd przy oferowaniu obligacji korporacyjnych przez GetBack – tym samym po uprawomocnieniu się będzie stanowiła prejudykat dla sądów i może znacząco ułatwić dochodzenie przez konsumentów ich ewentualnych indywidualnych roszczeń cywilnoprawnych, innych niż to, co przewidują postanowienia układu spółki z wierzycielami. W takim przypadku sądy będą związane stanem faktycznym potwierdzonym w decyzji Prezesa UOKiK. Jednocześnie nałożenie na spółkę kolejnych sankcji finansowych naruszałoby postanowienia zatwierdzonego przez sąd i prawomocnego układu spółki z wierzycielami. Jak wynika z postanowień układu obecnie Spółka nie jest w stanie wywiązać się ze wszystkich zobowiązań wynikających z wyemitowanych obligacji korporacyjnych. Dodatkowe obciążenia finansowe mogłyby w efekcie jeszcze bardziej ograniczyć możliwości odzyskania przez wierzycieli pieniędzy wskazanych w układzie. O nienakładanie kary finansowej na podmiot prosili Prezesa UOKiK obligatariusze, co znajduje uzasadnienie z punktu widzenia interesów poszkodowanych konsumentów* – mówi Tomasz Chróstny, Prezes UOKiK.

Decyzja jest nieprawomocna, spółka może się odwołać do sądu.

**Pomoc dla konsumentów:**

Tel. 801 440 220 lub 22 290 89 16 – infolinia konsumencka
E-mail: porady@dlakonsumentow.pl
[Rzecznicy konsumentów](https://uokik.gov.pl/pomoc.php) – w Twoim mieście lub powiecie
Regionalne Ośrodki Konsumenckie: 22 299 60 90 – [Dlakonsumenta.pl](http://dlakonsumenta.pl/)